



Remont mostu Grunwaldzkiego. Rozmowy z wojskiem o tymczasowej przeprawie

2025-02-13

Żołnierze Wojska Polskiego przeprowadzili zwiad terenowy przy moście Grunwaldzkim. Specjaliści z wojsk inżynieryjnych oceniali możliwość budowy tymczasowej przeprawy dla samochodów na czas remontu mostu. Spotkanie zainicjował prezydent Aleksander Miszański. Na razie to wstępne rozpoznanie - eksperci analizują dostępne rozwiązania techniczne, które pozwolą określić stopień skomplikowania i koszty ewentualnej budowy.

Podczas wizji lokalnej 5 lutego wojskowi inżynierowie podkreślili, że ewentualna budowa tymczasowego mostu wymagałaby wbicia podpór w dno rzeki – to konieczność, ponieważ rozpiętość między brzegami wynosi ponad 200 metrów. Konieczne byłoby także wzniesienie przyczółków oraz budowa dróg dojazdowych. Po zakończeniu remontu tymczasowa przeprawa musiałaby zostać rozebrana, a teren przywrócony do pierwotnego stanu.

Nawet tymczasowy most wymaga szczegółowego projektu oraz uzyskania pozwoleń wodnoprawnych, co wpływa na ostateczny koszt inwestycji. Na razie trudno oszacować, ile wyniosłaby budowa takiej przeprawy, podczas gdy koszt samego remontu mostu Grunwaldzkiego szacuje się na około 20 milionów złotych.

Most Grunwaldzki powstał na początku lat 70. XX wieku i jest solidną konstrukcją z żelbetowych, sprężanych belek. Aby mógł służyć mieszkańcom do 2035–2038 roku, konieczny jest gruntowny remont, podobny do tych, które przeszedł most Dębicki czy Nowohucki. W latach 90., gdy modernizowano most Dębicki, wojsko wybudowało tymczasową przeprawę. Jednak tamta konstrukcja była mniej wymagająca – rozpiętość między przyczółkami była o 30 metrów mniejsza niż w przypadku mostu Grunwaldzkiego.

Remont mostu Grunwaldzkiego rozpocznie się w maju od wymiany ciepłociągu biegnącego wewnątrz konstrukcji. Następnie przeprowadzone zostaną naprawy elementów nośnych, przyczółków i izolacji oraz wymienione zostaną jezdnie, chodniki, torowisko, bariery i oświetlenie. Najprawdopodobniej na osiem miesięcy most zostanie całkowicie wyłączony z ruchu samochodowego, choć pozostanie dostępny dla pieszych i rowerzystów.

Obecnie trwa planowanie remontu w taki sposób, aby był jak najmniej uciążliwy dla mieszkańców. Właśnie temu służyła dzisiejsza wizyta wojskowych inżynierów w Krakowie.

W wizji lokalnej wzięli udział również Stanisław Kracik, zastępca prezydenta odpowiedzialny za przygotowanie procesu inwestycyjnego w mieście oraz przedstawiciele Zarządu Dróg Miasta Krakowa.